
Od Redakcji

Palestra 26/6-7(294-295), 77-78

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rzządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz Ministra do Spraw Kombatantów z dnia 18.XII.1975 r. w sprawie trybu ustalania uprawnień do świadczeń przysługujących kombatantom i więźniom obozów koncentracyjnych¹¹ ustalenia zawarte w takim zaświadczeniu są wiążące dla organów rozpatrujących spory ze stosunku pracy i w zakresie ubezpieczenia społecznego w sprawach o świadczenia wynikające z przepisów ustawy kombatanckiej. W zakresie renty inwalidzkiej wojennej związanie to odnosi się do więźniów obozów koncentracyjnych oraz osób przesładowanych w hitlerowskich więzieniach ze względów politycznych, ideologicznych lub narodowościowych, którym w art. 4 § 2 ustawy kombatanckiej przyznano między innymi prawo do takiej renty. Natomiast zaświadczenie powyższe nie jest wymagane — a gdy zostało ono wydane, to nie jest wiążące — w postępowaniu o rentę inwalidy wojennego wynikającą wprost z przepisów ustawy z 29.V. 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin.

Powołany wyrok zawiera częściową odpowiedź na zastrzeżenia podniesione przez J. Chojnackiego co do mocy wiążącej zaświadczenia Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD i świadczy o tym, że problem ten nie uszedł uwagi Sądu Najwyższego.

Zaświadczenie ZBoWiD powinno mieć jednakową moc dowodową niezależnie od tego, jakie przepisy stanowią podstawę (źródło) przyznania renty inwalidy wojennego. Moim zdaniem, brak jest argumentów do odmiennego traktowania tych zaświadczeń w zależności od tego, w jakiej sprawie są one składane, a w szczególności, czy chodzi o świadczenia rentowe, czy też o świadczenia przysługujące od zakładu pracy. W obecnym zaś stanie prawnym taka sytuacja występuje, co budzi zrozumiałe zastrzeżenie. Jednakże nie podzielam zarzutów J. Chojnackiego, jakoby Sąd Najwyższy nie miał podstawy w art. 1 i 11 ustawy kombatanckiej oraz w § 1 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz Ministra do Spraw Kombatantów z dnia 18.XII.1975 r. do zajęcia stanowiska zaprezentowanego w powołanych uchwałach. Moim zdaniem, argumentacja przytoczona w uzasadnieniu tych uchwał jest trafna pod względem prawnym i prawidłowo odzwierciedla intencje ustawodawcy. Na tym tle rodzi się natomiast refleksja, że przy uchwalaniu ustaw dotyczących podobnej materii należy przywiązywać większą wagę do ich wewnętrznej spójności.

¹¹ Dz. U. Nr 46, poz. 255.

Od Redakcji. W związku z przytoczonym przez autorkę stanowiskiem Sądu Najwyższego (Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych), wyrażonym w orzeczeniach powołanych w przypisie 9, warto odnotować, że w kwestii zaskarżenia decyzji ZBoWiD w trybie administracyjnym wypowiedział się Naczelny Sąd Administracyjny w postanowieniu z dnia 20 listopada 1981 r. II SA — 848/81 (nie publ.), jak następuje:

- a) rozstrzygnięcia stowarzyszenia wyższej użyteczności ZBoWiD w sprawie przyjęcia danego obywatela w poczet członków tego stowarzyszenia nie są decyzjami w rozumieniu k.p.a. i nie podlegają kontroli NSA;
- b) zaświadczenie ZBoWiD stwierdzające uprawnienia do świadczeń przewidzianych w ustawie z dnia 23.X.1975 r. (Dz. U. Nr 34, poz. 186) albo odmowa stwierdzenia tych świadczeń są decyzjami w rozumieniu k.p.a. i podlegają zaskarżeniu do NSA.

Poza tym na prośbę autorki artykułu wyjaśniamy, że jej rozważania dotyczące pojęcia „kombatant” są aktualne na tle obowiązującego w tej chwili stanu prawnego. Uchwalona ostatnio ustawa z dnia 26 maja 1982 r. (Dz. U. Nr 16, poz. 122) rozszerzyła zakres podmiotowy pojęcia „kombatant” w porównaniu z treścią art. 1 ustawy kombatanckiej z 23.X.1975 r., m.in. przez uznanie za kombatantów w rozumieniu tej ustawy także osób, które ze względów politycznych, narodowościowych lub rasowych były więzione w hitlerowskich obozach koncentracyjnych i więzieniach. Polemika więc dotyczy pojęcia „kombatant” pod rządami obowiązującej jeszcze ustawy z 23.X.1975 r. Nowa ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1983 r.

Z PRAKTYKI ADWOKACKIEJ

JESZCZE RAZ W SPRAWIE OPODATKOWANIA OBROTU MIESZKANIAMI SPÓŁDZIELCZYMI

Zamieszczamy poniżej stanowisko Sądu Najwyższego w sprawie wymiaru i poboru podatku dochodowego od zbycia mieszkania spółdzielczego wraz ze stosownym komentarzem adw. Lesława Myczkowskiego w tej kwestii.

Redakcja

**Postanowienie
Sądu Najwyższego
z dnia 26 listopada 1980 r.
VI KZP 10/80 ***

Treść tezy tego postanowienia jest następująca:

Obowiązek podatkowy (podkr. moje — L.M.) przewidziany w ustawie z dnia 16 grudnia 1972 r. o podatku dochodowym, rodzą tylko te źródła przychodów które są określone w tej ustawie.

W myśl art. 7 ust. 1 pkt 7 powołanej ustawy źródłem przychodów jest m.in. sprzedaż praw majątkowych — z wyjątkiem nabytych w drodze spadku lub zapisu. Źródłem przychodu mogłaby więc być sprzedaż spółdzielczego prawa do lokalu. Jednakże art. 7 ust. 2 cyt. ustawy stanowi, że źródłem przychodów w rozumieniu art. 7 ust. 1 pkt 7 jest „sprzedaż (...) praw majątkowych nabytych w drodze kupna lub darowizny (podkr. moje — L.M.)”

Unormowania ustawy z dn. 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach nie (podkr. moje — L.M.) pozwalają na utożsamianie przydziału lokalu, o jakim mowa w art. 135 § 3 i art. 147 § 2 cyt. ustawy, z nabyciem prawa majątkowego w drodze kupna, czego wymaga wyraźnie powołany przepis art. 7 ust. 2 ustawy o podatku dochodowym.

* Nie publikowane.